Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Rok XI. Warszawa, 1 stycznia 1930 r. Nr. 1 (159).

# MASZYNISTA

ORGAN ZWIAZKU ZAW. MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH





PISMO ZAWODOWE, POŚWIĘCONE SPRAWOM MASZYNISTÓW I KOLEJNICTWU

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca. Redakcja i Administracja **Warszawa, Chmielna 9 m. 9, tel.**: 195-28 i 539-00. **Konto czekowe P. K. O.** 3585. Cena pojedyńczego numeru 25 groszy. Członkowie Związku otrzymują czasopismo bezpłatnie. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Anonimów nie uwzględnia się. Ceny ogłoszeń na ostatniej stronie.



# Nowy Rok pod znakiem p. Bartla

Nowy Rok 1930 rozpoczyna nowy okres w walce pracowników państwowych o poprawę bytu nie tylko przez zmianę daty, ale i z innych głębszych i poważniejszych powodów.

Pod koniec roku ubiegłego sytuacja zaostrzyła się w sposób widoczny. Sławne oświadczenie b. premjera p. Świtalskiego, złożone wobec delegacji C. K. P., preliminarz budżetowy na rok 1930-31, nie uwzględniający zupełnie poprawy bytu, szereg wieców, świadczących o powszechnem oburzeniu pracowników, konsolidacja związków na gruncie wspólnej walki o poprawę bytu, wreszcie Kongres, odbyty dnia 8 grudnia 1929 r. — oto etapy, któremi kroczyła sprawa pracownicza w ostatnim kwartale roku ubiegłego. Rezultaty tej akcji są już widoczne, choć dotąd bardzo jeszcze nikłe i mgliste. Obudziła się przedewszystkiem z dotychczasowej obojętności opinja publiczna, która interesuje się sprawą pracowniczą w sposób żywy. Oczywiście, stanowisko prasy zależne jest od kierunku politycznego. Czasopisma sanacyjne patrzą na akcję pracowniczą z nieukrywaną nienawiścią i prowadzą kampanję denuncjacji i oskarżeń — prasa opozycyjna zajmuje stanowisko przychylne i popiera nasze żądania. Jakkolwiek jednak jest — najważniejszą zdobycz stanowi przełamanie lodów obojętności. Odezwał się także i Rząd poprzedni, tak przez usta b. premjera Świtalskiego, jak też i przez usta kier. Min. Skarbu Matuszewskiego. W oświadczeniach tych członkowie Rządu zeszli z dawnego zdecydowanie nieprzychylnego stanowiska i złożyli pracownikom obietnicę wypłacenia części zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928.

Odezwał się wreszcie i ten czynnik, w którego ręku znajdują się w chwili obecnej nasze losy, t. j. Sejm. Słyszeliśmy głosy przedstawicieli Sejmu i na naszym Kongresie i w czasie ogólnej debaty budżetowej na pierwszem posiedzeniu Sejmu. Głosy te pozwalają przypuszczać, że w izbie ustawodawczej możemy liczyć na zrozumienie naszych potrzeb i na spełnianie naszych postulatów, w tej mierze, w jakiej obecnie jest to możliwem w ramach równowagi budżetowej i zasobów Skarbu Państwa.

Na przełomie lat 1929 i 1930 weszła tedy sprawa poprawy naszego bytu na nową drogę, otworzyły się przed nią nowe perspektywy, a nowe środki działania znalazły się w naszem ręku.

W takiej to chwili, w przeddzień Nowego Roku nastąpiła zmiana Rządu a ster nawy państwowej dostał się znowu w ręce p. Premjera prof. Bartla.

Mimo, iż preliminarz znajduje się już pod obradami Sejmu, mimo iż oczy nasze zwrócone są w chwili obecnej w stronę stronnictw sejmowych, od których zależy decyzja, mimo, że dotychczasowe nasze doświadczenia nie pozostawiają wiele nadziei na przychylność czynników rządowych, mimo to wszystko stanowisko Rządu nie jest i nie może być dla nas obojętnem gdyż od stanowiska tego zależy w przeważającej mierze powodzenie naszych postulatów. To też śledziliśmy przebieg przesilenia rządowego z baczną uwagą a z niesłabnącem zainteresowaniem obserwować będziemy poczynania nowego rządu, któremu przewodniczy znany nam dobrze z swojej kilkuletniej działalności na stanowisku Premjera prof. Bartel.

Nie wiadomo narazie czem różnić się będzie w swej działalności i w swoich poglądach gabinet p. Bartla od gabinetu p. Świtalskiego. Momenty, które zdecydowały o ponownem powołaniu p. Bartla do steru nawy państwowej nie zostały dotąd należycie oświetlone i wątpić należy czy kiedykolwiek ujawnione zostaną przed społeczeństwem. Pozostaje zatem baczna obserwacja czynów nowego Rządu, na co oczywiście dziś jeszcze za wcześnie skoro nowy gabinet nawet i zaprzysiężony nie został jeszcze w chwili gdy piszemy te słowa.

P. Bartel nie jest jednak dla nas człowiekiem nowym. Jego powrót — to powrót starego znajomego z którym stykaliśmy się bardzo często, którego poglądy i metody znamy aż nadto dobrze, który zresztą zna także i nas i nasze postulaty.

On to właśnie a nie kto inny decydował o naszych postulatach w pamiętnych latach nadwyżek budżetowych, w latach zasobności Skarbu i przekroczeń, w latach gdy Państwo wydało zgórą miljard złotych na piękne i mniej piękne, potrzebne i niepotrzebne inwestycje i on to właśnie a nie kto inny zapewniał nas wówczas

z całą powagą właściwą i Jego osobie i Jego wysokiemu urzędowi iż nie ma dla nas środków na poprawę bytu. On to właśnie, p. prof. Bartel jako premjer wprowadził do sprawy pracowniczej metodę obietnic określonych co do terminu, co do merytorycznej wartości — obietnic, których systematycznie nie dotrzymywał. On to pogniewał się na nas za opublikowanie naszych postulatów i niechciał po tem z nami mówić co mu zapewniło święty spokój i uwolniło go od konieczności dawania dalszych obietnic, których los już zgóry byłby przesądzony.

Dlaczego czynił to wszystko, czy z przekonania czy z konieczności — nie wiemy. Zresztą nie tylko w tej dziedzinie p. Bartel był człowiekiem niedotrzymywanych obietnic. To samo robił z Sejmem n. p. w sprawie przekroczeń budżetowych. Wiemy dziś że ta ostatnia taktyka stosowana była pod przymusem dla p. Bartla nieodpornym. Takie już były stosunki wewnętrzne w Rządzie. P. Bartel chciał a nie mógł.

Po odejściu p. Bartla zmieniło się w Rządzie nie wiele gdy chodzi o naszą sprawę. Taka była tylko różnica pomiędzy p. Bartlem a p. Świtalskim, że p. Bartel obiecywał a nie dawał a p. Świtalski nie dawał i nie obiecywał. Dla nas to na jedno wychodziło.

Gdy zatem po dziewięciu miesiącach nieobecności p. Bartel powraca znowu odrodzony na stanowisko Premjera i gdy powraca u progu nowego okresu, w zmienionych warunkach na czele nowego rządu, po długiem przesileniu, po wielu żmudnych pertraktacjach i konferencjach wzmocniwszy, jak należy przypuszczać, swoją pozycję osobistą — pozwolimy sobie powitać go jako starego znajomego gorącem życzeniem, aby jego stanowisko i jego taktyka w naszych sprawach była inna jak w przeszłości. P. Bartel zna, jak nikt inny nasze potrzeby, zna również stan Skarbu Państwa i możliwości budżetowe. Gdy nadto na jego sumieniu ciąży zaniedbanie sprawy pracowniczej w okresie, w którym dzięki zasobności Skarbu sprawa ta mogła była znaleźć pomyślne dla nas a znośne dla Skarbu rozwiązanie — pragniemy serdecznie aby p. Bartla sumienie to ruszyło, aby sprawie naszej nie rzucał kłód pod nogi aby z dobrą wolą współpracował jako szef rządu z Sejmem w dążeniu do poprawy naszego bytu.

Astrologowie powiadają iż Rok Nowy znajduje się pod znakiem Koziorożca. Może i prawda — z naszego punktu widzenia, bo nam, jako organizacjom pracowniczym, dzięki doświadczeniom przeszłości wyraźnie już rogi wyrosły. Sądzimy iż p. Bartel dojrzy tę zmianę sytuacji. Sądzimy iż zrozumie że poprzednik jego pozostawił mu inny stan rzeczy aniżeli sam zastał w kwietniu r. 1929. Masy pracownicze ożyły, w ich psychice nastąpił przełom znamienny i widoczny. O nastrojach mas, o ich zdecydowanej woli zwycięstwa poinformują p. Premjera właściwe urzędy śledzące aż nazbyt bacznie rozwój wypadków. Czasy obietnic skończyły się niepowrotnie, nadeszła pora realizacji tych obietnic. Rzeczą stosowną jest aby obietnice te realizował ten kto ich udzielał. P. Premjer ma zatem najlepszą po temu sposobność.

Nowy Rok rozpoczyna się dla sprawy pracowniczej pod znakiem p. Bartla. Niechaj nam wolno będzie żywić nadzieję, że będzie to naprawdę nowa era, nowa epoka tak pod względem taktyki jak też i pod względem rezultatów.

# Ogólny Kongres Pracowników Państwowych

## SZCZEGÓŁOWE SPRAWOZDANIE Z PRZEBIEGU OBRAD

Stosownie do zapowiedzi w numerze poprzednim „Maszynisty", podajemy szczegółowe streszczenie przebiegu obrad ogólnego Kongresu Prac. Państw., oraz streszczenie memorjału uchwalonego przez Kongres.

Z ramienia naszego Związku uczestniczyło w Ogólnym Kongresie Pracowników Państwowych, który się odbył dnia 8 grudnia 1929 r. w Warszawie, ogółem 112 delegatów, w czem wszyscy członkowie Prezydjum, Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej oraz przewodniczący Kół miejscowych. Nieobecni byli tylko delegaci z Aleksandrowa, Gozdowa, Wilna (Koło miejscowe) i Grodna.

Delegaci Związku zebrali się o godzinie 9-tej zrana na przedwstępne narady w sali własnej przy ul. Chmielnej 9, poczem, po ustaleniu stanowiska Związku i uzgodnieniu taktyki, udali się wspólnie na salę obrad przy ul. Szopena 2.

Oprócz naszego Związku, w organizowaniu Kongresu wzięły udział następujące organizacje zawodowe:

1) Centr. Zw. Urzędn. Kanc. Polit. i Skar. Małopolski we Lwowie.
2) Centr. Zw. Zrzesz. Urzędn. Sądowych.
3) Stowarzyszenie Urzędn. Państwowych.
4) Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szk. Powsz.
5) Tow. Naucz. Szk. Wyż. i Średn.
6) Wojewódzki Zw. Stałej Delegacji Prac. Państw. w Tarnopolu.
7) Zaw. Zw. Stow. Państw. Urzędn. Rach. Kontr. dla Małopolski we Lwowie.
8) Zjednoczenie Kolejowców Polskich.
9) Zw. Pol. Naucz. Szkół powsz.
10) Zw. Prac. Poczt. Telegrafów i Telefonów.
11) Zw. Prac. Więziennych.
12) Zw. Prac. na drogach wodnych.
13) Zw. Urzędn. Kolejow.
14) Zw. Zaw. Prac. Kolej.
15) Zw. Zaw. Leśników.
16) Zw. Zaw. Naucz. Pol. Sz. Średn.
17) Zw. Zaw. Mechaników U. W.
18) Zw. Okr. Stow. Urzędn. Państw. i Samorz. i Komunaln. województwa Poznańskiego.
19) Zw. Stow. Funkc. Państw. i Samorz. woj. Lwowskiego.
20) Zw. Stow. Urzędn. Państw. z akademickiem wykształceniem.
21) Zw. Zrzesz. Prac. Publicz. woj. krakowskiego.
22) Zw. Zespołów Zrzeszeń Prac. Państw. Samorz. i Komunal. na woj. Śląskie.

Razem tedy 23 organizacje, jednoczące łącznie około 400.000 członków. Ogólna ilość delegatów wynosiła około 1500, nie licząc licznie przybyłych gości.

Obrady Kongresu zagaił inż. Łopuszański, pokreślając apolityczny charakter Kongresu, którego wyłącznym celem jest podjęcie walki o słuszne prawa pracowników państwowych.

Przemówienie swoje zakończył inżynier Łopuszański okrzykiem, podchwyconym gorąco przez zebranych: „Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita i Jej Prezydent".

Poczem na wniosek Komitetu Organizacyjnego Kongresu dokonano wyboru prezydjum Kongresu, w skład którego weszli kol. kol.:

inż. Łopuszański (Z. K. P.) i dr. Raabe (C. K. P.) — jako przewodniczący, dr. Warmski (S. U. P.), Krajewski (Związek Zrzeszeń Prac. Publ. woj. Krakowskiego, poseł Kuryłowicz (Z. Z. K.) i Leszczyński (Zw. Okr. Stow. Urz. Państw., Samorz. i Komunalnych woj. Poznańskiego) — jako wiceprzewodniczący oraz Magalas (Zw. Stow. Urzędn. Rachunk. Kontr.), Kisielnictki (Z. N. S. P.), Chociłowski (Związek Leśników) i Szkolnicki — jako sekretarze.

PORZĄDEK OBRAD KONGRESU.

1. Uroczyste otwarcie Kongresu.
2. Wybór Prezydjum Kongresu.
3. Przemówienia powitalne.
4. Referaty:

I. Sprawa uposażeń wszystkich grup pracowniczych.

II. Pragmatyka i ochrona pracy pracowników:
a) kolejowych i
b) pocztowych.

III. Pragmatyka pracowników administracji państwowej.

IV. Ustawodawstwo społeczne pracowników państwowych.

V. Uposażenie i pragmatyka nauczycielstwa.

VI. Postulaty pracowników samorządowych.

VII. Znaczenie Związków Zawodowych Pracowników Państwowych w życiu: państwowem i społecznem.

5. Przemówienia w imieniu Zrzeszonych Organizacyj.
6. Głosowanie nad rezolucjami.
7. Wybór Delegacji do Rządu, Sejmu i Senatu.
8. Zamknięcie Kongresu.

Na Kongres zostali zaproszeni przedstawiciele Rządu, Sejmu i Senatu oraz przedstawiciele Komisyj budżetowej i administracyjnej, jednak przybyli tylko posłowie Diamand i Jankowski, jako członkowie Komisji budżetowej oraz poseł Prager, jako członek Komisji administracyjnej.

Marszałek Sejmu Daszyński nadesłał list, którego treść podaliśmy w całości w poprzednim numerze „Maszynisty".

Po wygłoszeniu przemówień powitalnych przez posłów Diamanda, Jankowskiego i Pragiera, oraz przez kol. Dabulewicza imieniem Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych i przez kol. Haupę mieniem Związku Zaw.

Prac. Komunalnych i użyteczności publicznej, przystąpiono do wygłoszenia referatów. Z tych referatów podajemy poniżej streszczenie referatu kol. Maxamina (w braku oficjalnego protokułu na podstawie „Życia Urzędniczego" Nr. 21 — 22 z dnia 31.12. 1929). Streszczenie referatu kol. Nowakowskiego, dotyczącego pragmatyki i ochrony pracy, zamieścimy po wydaniu stenograficznego protokułu Kongresu, co nastąpi w czasie najbliższym.

## POSTULATY PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH W ZAKRESIE UPOSAŻEŃ.

(Streszczenie referatu kol. Maxamina).

Olbrzymia, przeszło czterystotysięczna rzesza pracowników państwowych, dźwigając na swych barkach odpowiedzialność za sprawne i należyte funkcjonowanie maszyny państwowej, pozostaje równocześnie od szeregu lat w katastrofalnych warunkach ekonomicznych, których najdobitniejszym wyrazem, że znaczna ilość pracowników państwowych otrzymuje wynagrodzenie niższe, od uznanego przez oficjalny organ statystyczny za minimum egzystencji.

Pracownicy państwowi wykazywali w ciągu lat ubiegłych niezwykłą cierpliwość i wytrzymałość, wierząc, że poprawa ich bytu niejednokrotnie zapowiadana przez miarodajne czynniki, przecież jednak nastąpi, a więc, że sprawa wynagrodzenia ich za pracę zostanie wreszcie właściwie rozstrzygnięta. Wszelkie jednak nadzieje pracowników spełzły na niczem, a trzeba dodać, że unieruchomienie skali płac w r. 1925 nastąpiło w warunkach dla nich jaknajbardziej niekorzystnych. Stan ten wywołuje katastrofalną i coraz dalej sięgającą zubożałość pracowników państwowych. Dlatego też nie mogą się oni absolutnie godzić na odkładanie w dalszym ciągu tej sprawy, hypnotyzowanie ich wielkością sum niezbędnych dla podwyższenia płac, jak również nieustannego odwoływania się do ich ofiarności i patrjotyzmu. Pracownicy państwowi mają wysoko rozwinięte poczucie odpowiedzialności za losy Państwa i dali tego niejednokrotnie dowody. Uważają jednak za całkowicie błędne i sprzeczne z interesami Państwa — stanowisko stawiania na ostatnim planie szeregu konieczności państwowych — kwestji poprawy ich bytu oraz stwierdzają, że rządy nie uczyniły żadnego kroku w kierunku usunięcia krzywdy pracowników państwowych, wyrządzonej im przez pomijanie ich żądań i spychanie ich spraw na szary koniec wszystkich spraw państwowych.

Pracownicy państwowi uważają, że odkładanie rozstrzygnięcia tej kwestji z roku na rok w ciągu tak długiego czasu jest bezpośredniem niebezpieczeństwem dla Państwa, dla którego kwestja wzmożenia konsumcji wewnętrznej, jak również zapewnienia swym funkcjonarjuszom przynajmniej minimum środków egzystencji, jest sprawą pierwszorzędnej doniosłości.

Stojąc u kresu swej wytrzymałości i konstatując, że warunki ich bytu stają się nie do zniesienia, pracownicy z oburzeniem odpierają określenie ich najzupełniej zasadniczej akcji o poprawę bytu „uleganiem demagogji", jak również stwierdzają, że akcja ich nie nosi charakteru politycznego, natomiast naodwrót — nieustanne zbywanie pracowników obietnicami i odkładanie na czas nieokreślony kwestji poprawy bytu, spycha ją na tory polityczne, za co pracownicy nie mogą ponosić żadnej odpowiedzialności.

W związku z powyższem, Kongres Pracowników Państwowych, odbyty w dn. 8.XII.1929, po wysłuchaniu referatów oświetlających położenie pracowników państwowych, zwraca się do Rządu i Sejmu o bezzwłoczne przyjście z pomocą pracownikom państwowym przez:

1) podwyższenie uposażeń o 25% i przeprowadzenie zasadniczej regulacji płac,

2) bezzwłoczne wypłacenie zaległego dodatku mieszkaniowego za 1928 r., przyznanie tego dodatku pracownikom nieetatowym narówni z pracownikami etatowymi oraz podniesienie tego dodatku do wysokości przeciętnej ceny mieszkań,

3) pokrycie pełnych opłat szkolnych za dzieci pracowników państwowych i przyznanie zwrotu tych opłat wszystkim pracownikom,

4) podwyższenie dodatków ubocznych o 25%,

5) przyznanie dodatku stołecznego pracownikom, zatrudnionym w miejscowościach, znajdujących się w promieniu 30 klm. od stolicy, przyznanie dodatków kresowych pracownikom, zatrudnionym na kresach wschodnich,

6) wprowadzenie stałych dodatków uzdrowiskowych dla wszystkich pracowników, zatrudnionych w tych miejscowościach, jak również przyznanie specjalnych dodatków pracownikom zatrudnionym w Tczewie i Zagłębiu Dąbrowskiem i naftowem.

7) bezpłatne wydanie umundurowania urzędnikom pocztowym i kolejowym do VII-ej grupy włącznie,

8) stosowanie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych stosownie do postanowień ustawy z dn. 18.XII.1919 o czasie pracy,

9) realizację art. 23 ustawy uposażeniowej z r. 1923 w drodze zaszeregowania wszystkich pracowników do właściwych grup uposażenia,

10) przeprowadzenie akcji oddłużającej w odniesieniu do pracowników państwowych,

11) zmiany postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 30.XII.1924 r. o organizacji administracji lasów państwowych, ograniczające uposażenie pracowników w tej gałęzi administracji państwowej, w porównaniu z resztą pracowników, objętych ustawą z dn. 9.X.1923, o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych,

12) utworzenie kolejowych kas chorych i objęcie niemi wszystkich pracowników Polskich Kolei Państwowych.

## STRESZCZENIE MEMORJAŁU UCHWALONEGO PRZEZ KONGRES.

Pogarszające się z roku na rok położenie pracowników wszystkich działów administracji państwowej, nauczycielstwa i pracowników najważniejszych przedsiębiorstw państwowych, t. j. Kolei Państwowych, oraz poczt, telegrafów i telefonów wywołuje coraz większe rozgoryczenie wśród szerokich kół pracowników państwowych.

Rozgoryczenie to wzrasta w sposób wielce niepożądany dla interesów Państwa, wskutek powtarzających się od dwóch lat, a dotychczas niespełnionych zapewnień Rządu, iż sprawa poprawy warunków pracy i płacy funkcjonarjuszów państwowych, jako niezaprzeczona i uznana konieczność państwowa będzie w najbliższym czasie uregulowana.

Ten stan podniecenia, objawiający się wśród wielotysięcznych mas pracowniczych i parcie ich na organizacje zawodowe, by choćby przy użyciu ostatecznych środków, skłonić miarodajne czynniki do jaknajszybszego rozwiązania kwestji urzędniczej, skłoniło następujące Związki Zawodowe i Zrzeszenia pracowników państwowych:

(tu następuje wyliczenie organizacyj zawodowych, biorących udział w Kongresie). do zwołania na dzień 8 grudnia b. r. Ogólnego Kongresu pracowników państwowych, kolejowych i pocztowych, celem zastanowienia się nad wytworzoną sytuacją, jednocześnie zaś celem ustalenia wytycznych dla dalszego postępowania, zmierzającego do uzyskania poprawy obecnego położenia wszystkich pracowników państwowych.

Jak z podanego wyżej zestawienia wynika, obesłał Kongres ogół zrzeszonych pracowników państwowych, który po rozważeniu wysuwanych przez poszczególne ugrupowania dezyderatów, uznał, jako najpilniejsze i domagające się najrychlejszej realizacji następujące sprawy:

1) zasadniczą regulację uposażeń, do czasu zaś rozstrzygnięcia tej sprawy przyjścia prac. państwowym z pomocą przez podwyższenie obecnych wymiarów płac, oraz wszystkich dodatków służbowych o 25%;

2) wypłatę różnicy dodatku mieszkaniowego za rok 1928;

3) zrównanie pod względem wypłaty dodatku mieszkaniowego pracowników kontraktowych, nieetatowych i emerytów z pracownikami etatowymi, jakoteż zrównanie pod względem wymiaru dodatków mieszkaniowych wszystkich pracowników państwowych na Śląsku;

4) zmianę w drodze nowelizacji niekorzystnych dla pracowników postanowień ustawy z dnia 17 lutego 1922 roku o państwowej służbie cywilnej ustawy z dnia 1 lipca 1926 roku o stosunkach służbowych nauczycieli rozporządzenia Prezydenta Rzpl. z dnia 30 grudnia 1924 roku o organ. admin. lasów państwowych, oraz uregulowanie stosunków służbowych pracowników kolei państwowych i pracowników poczt, telegrafów i telefonów w drodze ustawy;

5) zmianę w drodze nowelizacji niekorzystnych dla pracowników postanowień ustawy z dnia 11 grudnia 1923 roku o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych, oraz uregulowanie sprawy zaopatrzeń emerytalnych pracowników kolei państwowych w drodze ustawy wspólnej dla etatowych i nieetatowych kolejowców;

6) rewizję przepisów o pomocy lekarskiej odnośnie funkcjonarjuszów państwowych i unormowanie tej pomocy dla pracowników kolei państwowych w drodze ubezpieczenia ich w oddzielnych „Kasach Chorych", zorganizowanych w myśl postanowień ustawy z dnia 19 maja 1920 roku o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby;

7) przeprowadzenie oddłużenia pracowników państwowych przez utworzenie specjalnego funduszu, przeznaczonego na długoterminowe, nisko oprocentowane pożyczki;

8) unormowanie czasu pracy pracowników fizycznych na zasadach ustawy z dnia 18 grudnia 1919 roku o czasie pracy w przemyśle i handlu z uwzględnieniem prawa pracown. umysłowych do 7-io godz. dnia pracy wraz z uznaniem wyrażonej w niej zasady co do wynagrodzeń za pracę pozagodzinową;

9) wykonanie postanowień art. 23 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 roku;

10) zapewnienie organizacjom zawodowym pracowników państwowych uwzględnienie opinji w sprawach dotyczących kwestyj uposażenia, pragmatycznych i emerytalnych przed ostatecznem ich załatwieniem.

Przedstawiając Panu Prezesowi powyższe

postulaty i prosząc o wywarcie swego miarodajnego wpływu w kierunku przeprowadzenia ich, pozwalamy sobie je uzasadnić jak następuje:

REGULACJA PŁAC.

Obowiązująca obecnie ustawa uposażeniowa z dnia 9 października 1923 roku, weszła w życie wówczas, gdy z powodu gwałtownego spadku wartości marki stan Skarbu Państwa był niezwykle ciężki, wobec czego nie mogło być mowy o takiem unormowaniu uposażeń pracowników państwowych, któreby odpowiadało ich istotnym potrzebom i pracy ofiarowanej Państwu.

Przy ustalaniu zasad rzeczonej ustawy szło raczej o uporządkowanie tego chaosu, który powstał w dziedzinie przepisów uposażeniowych na skutek dorywczych zarządzeń, skierowanych ku doraźnemu zaradzeniu katastrofalnym dla pracowników państwowych skutkom inflacji pieniądza, objawiającym się w zmieniającej się prawie z dnia na dzień wartości obiegowej waluty.

Już samo unormowanie płac w punktach, którym dopiero zmieniana co miesiąc mnożna nadawała wartość efektywną świadczyczyło, że cała omawiana ustawa musi być uważana jako przepis przejściowy, wymagający rewizji z chwilą ustalenia się stosunków finansowych w Państwie.

Niewystarczające i już a priori niezapewniające koniecznego minimum egzystencji uposażenie, przewidziane ustawą z roku 1923, pogorszono znacznie na skutek ustawy z dnia 22 grudnia 1925 roku o środkach zapewnienia równowagi budżetowej, którą ustabilizowano wartość mnożnej na poziomie 1 grudnia 1925 r., oraz wstrzymano dalszy wzrost dodatku mieszkaniowego.

W ten sposób zwichnięto w zupełności i to ku dotkliwej szkodzie pracowników państwowych najważniejsze postanowienie ustawy uposażeniowej.

Sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej, gdy na skutek załamania się złotego w roku 1925 ustabilizowano jego wartość w październiku 1927 roku na poziomie bez porównania niższym, aniżeli to było w chwili wprowadzenia waluty złotowej.

Ten bowiem spadek złotego przyniósł w ostatecznym wyniku poważne obniżenie uposażeń, gdy się zważy poprzednią i obecną siłę kupna złotego.

Mimo to wszystko i mimo liczne obietnice Rządu nie zrobiono w kierunku regulacji płac dotychczas żadnych stanowczych kroków, a tylko starano się wyrównać ubytek w płacach pracowników państwowych, wywołany stabilizacją mnożnej, przyznaniem z dniem 1 października 1926 roku 10% dodatku do uposażeń oraz 15% zasiłkami względnie miesięcznymi dodatkami, wypłacanemi stale od dnia 1 stycznia 1928 roku.

Te dodatki załatwiają jednak połowicznie kwestję regulacji płac, gdyż nie wyrównują one ani wzrostu drożyzny od roku 1925, ani co najważniejsze, nie doprowadzają do należytego poziomu płac, zbyt nisko wymierzonych już w chwili wydania ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 roku z powodów, o których mówiliśmy wyżej.

Wobec tego koniecznem się staje zasadnicze uregulowanie kwestji uposażenia pracowników państwowych do czasu zaś wydania nowej ustawy uposażeniowej podwyższenie uposażeń dotychczasowych o 25%, co jest tem minimum, które umożliwiłoby pracownikom państwowym wydobycie się z obecnej nieznośnej sytuacji i ułatwiłoby im, jako też ich rodzinom bardzo skromną, lecz wolną przynajmniej od najcięższych trosk materjalnych egzystencję.

Jednocześnie jest też rzeczą konieczną całkowite uchylenie wspomnianej wyżej ustawy z dnia 22 grudnia 1925 roku (tak zwana ustawa sanacyjna), gdyż skutki jej dają się szczególnie odczuwać nauczycielstwu przez zmniejszenie etatów w 7 klasowych szkołach powszechnych (skasowanie osobnych kierowników), powiększenie liczby godzin nauki, zmniejszenie wynagrodzeń za godziny nadliczbowe, zniesienie ekwiwalentu za grunt dla kierowników szkół powszechnych etc.

Te same powody, które przemawiają za 25% podwyższeniem płac zasadniczych czynią koniecznem odpowiednie uregulowanie, zgodnie z istotnemi potrzebami, wszystkich dodatków służbowych, jak mieszkaniowe, djety, dodatki miejscowe i uzdrowiskowe, dodatki nocne, godzinowo - kilometrowe, ryczałty, premje, etc. etc., oraz w wielu wypadkach uzasadniają rozszerzenie koła uprawnionych do pobierania dodatków. Szczególniej zaś o ile idzie o zwroty opłat szkolnych, to tak podwyższenie ich do wysokości pokrywającej rzeczywiste koszty kształcenia ucznia, jakoteż rozszerzenia prawa do zwrotu opłat, bezwzględnie na wszystkich prac. państw. i emerytów jest nieodzowną koniecznością. Ponadto należałoby przyznać pracownikom pocztowym i kolejowym bezpłatne umundurowanie i objąć niem wszystkich pracowników do VIII grupy uposaż. włącznie. C. d. n.

## Zmiana na stanowisku Wice-Dyrektora K. P. w Warszawie

Z dniem 1 grudnia 1929 r. przeniesiony został w stan spoczynku po długoletniej, owocnej pracy na stanowisku Wice - Prezesa DKP Warszawa p. Mgr. Karol Fijałkowski.

Ogół maszynistów DKP. Warszawa żegna ustępującego przełożonego z prawdziwym żalem, albowiem umiał On sobie zaskarbić nie tylko prawdziwy i głęboki szacunek, lecz także i miłość swoich podwładnych. Do pracowników odnosił się zawsze z najdalej idącą życzliwością, umiał pogodzić obowiązki swego urzędu ze względami ludzkości i współczucia. Kierowała nim nie tylko bezduszna formuła przepisów, lecz także i współczujące serce, wrażliwe na krzywdę i niedostatek.

Prezydjum Z. Z. M. dało wyraz uczuciom naszych członków w specjalnem piśmie, skierowanem do P. Prezesa Fijałkowskiego, zapewniając go, iż maszyniści DKP. Warszawa zachowają o Nim zawsze jaknajserdeczniejsze wspomnienie i życząc Mu zasłużonego wypoczynku po pełnej trudów i zasług pracy w zdrowiu i pomyślności. P. W.-Prezes Fijałkowski odpowiedział serdecznym listem.

Stanowisko Wice - Prezesa DKP. Warszawa objął po p. W.-Prezesie Fijałkowskim pułkownik inż. Bobkowski.

# SPRAWY SŁUŻBOWE

### PRZEPISY, DOTYCZĄCE SŁUŻBY PRÓBNEJ, EGZAMINÓW, ZALICZANIA W POCZET KANDYDATÓW ORAZ AWANSOWANIA.

**Nowelizacja Rozp. M. K. Nr. I 405 2 25 Dz. Ust. M. K. Nr. 2/25 poz. 7.**

W wykonaniu postanowień nowej pragmatyki służbowej wydało M. K. rozporządzenie z dnia 26.IX.1929 r. Nr. I. 10767/2/29. Dz. Urz. M. K. Nr. 17/29 poz. 161., zawierające nowelizację dotychczasowych postanowień o służbie próbnej, egzaminowaniu, zaliczaniu na etat i awansach. Nowe przepisy zmieniają dotychczasowe reguły postępowania w tych dziedzinach oparte dotąd na Dzienniku Urzędowym M.K. Nr. 2/25, celem dostosowania tych reguł do postanowień pragmatyki. Znajomość tych przepisów jest dla każdego pracownika niezbędna. Poniżej podajemy systematyczny skrót nowych postanowień podkreślamy jednak, iż wszyscy pragnący się zapoznać dokładnie i szczegółowo z temi postanowieniami, winni zapoznać się z odnośnem Rozporządzeniem M. K. w oryginale. Obowiązek ten ciąży w pierwszym rzędzie na wszystkich przedstawicielach organizacji, którzy bez należytej znajomości tych przepisów nie mogą należycie spełniać swoich obowiązków.

Na podstawie omawianego rozporządzenia kwestja służby próbnej, egzaminowania, zaliczania w poczet kandydatów, etatowania i awansowania przedstawia się jak następuje:

W normalnym toku rzeczy pracownik dostaje się na służbę kolejową w charakterze próbnego, przyczem zgóry już przewidziane jest, na jakie stanowisko ma być w przyszłości mianowany, a w szczególności, czy należeć ma w przyszłości do pracowników nieetatowych, czy etatowych. Zależnie od tego, na jakie stanowisko dana osoba aspiruje, wymaga się od niej posiadania odpowiedniego wykształcenia. Rozporządzenie wymienia dokładnie, jakie wykształcenie przewidziane jest na dane stanowisko i jakie szkoły pracownik winien ukończyć i t. d. W czasie służby próbnej pracownik podlega przepisom służbowym dla pracowników próbnych, które omówione zostały wyczerpująco w numerze 23 (157) „Maszynsity" z r. 1929, str. 172 i 173. Pracownik taki może być mianowany po odbyciu służby próbnej albo kandydatem na pracownika etatowego, albo też pracownikiem nieetatowym, a w wyjątkowych wypadkach, o których mowa niżej, może nawet być mianowany wprost z pracownika próbnego, pracownikiem etatowym. Pracownik próbny za-

liczany jest w poczet kandydatów na pracowników etatowych jeżeli odpowiada następującym warunkom: a) odpowiada ogólnym warunkom przyjęcia na służbę, wymienionym w § 3 pragmatyki, b) odbył przepisaną dla danego stanowiska służbę próbną. Czas tej służby unormowany jest w przepisach o służbie przygotowawczej i egzaminach pracowników P. K. P. instrukcja M. K. Nr. A 5 (patrz „Maszynista" Nr. 7 (147) z r. 1929, str. 43, 44 i 45). W dziedzinie służby parowozowej obowiązują następujące w tym względzie postanowienia: Pracownik winien mieć conajmniej jednoroczną praktykę w warsztatach głównych lub pomocniczych przy naprawie parowozów i wagonów (w czem przy naprawie wagonów przynajmniej 1 miesiąc), ponadto zaś dalszy rok praktyki jako pomocnik maszynisty z czego conajmniej ½ roku w pociągach i przejechać w tym czasie conajmniej 30.000 klm. Oczywiście według zasad ogólnych sprawdza się przed przyjęciem na służbę próbną, czy kompetujący o to przyjęcie jest wyzwolonym rzemieślnikiem - metalowcem. c) złożył z pomyślnym wynikiem egzamin ścisły, wymagany na stanowisko, na które aspiruje (a więc w służbie parowozowej egzamin na pom. masz. parowozowego z § 35 przepisów egzaminacyjnych). d) pełni samodzielnie czynności służbowe na jednem ze stanowisk, przewidzianych w tabeli B Dz. Urz. M. K. Nr. 2/25 (a więc w służbie parowozowej na stanowisku pomocnika maszynisty II klasy), przyczem wymaga się, aby czas trwania czynności, do których pracownik jest przydzielony był przewidywany conajmniej na 1 rok, wreszcie e) posiada conajmniej dostateczną opinję służbową, a rozumie się samo przez się, że powinien posiadać również uzdolnienie fizyczne, wymagane na dane stanowisko. Podkreślić należy, iż przepis omówiony wyżej jest kategoryczny, t. zn., iż po spełnieniu tych warunków pracownik ma prawo domagać się zaliczenia w poczet kandydatów, o ile tylko istnieją wolne miejsca w budżecie i w t. zw. „normowaniu" dla danej kategorji pracowników. Terminy zaliczania ustalone zostały na dzień 1. stycznia i 1. lipca każdego roku w kolejności dat złożenia egzaminu ścisłego w razie zaś równości tych dat w kolejności wstąpienia na służbę, a przy zbiegu obu tych czynników według wieku. Celem ustalenia tych okoliczności Dyrekcje Kolei Państwowych prowadzić będą spisy pracowników próbnych, nie różniące się pozatem od list starstarszeństwa.

Analogiczne przepisy obowiązują przy zaliczaniu pracowników próbnych, aspirujących na stanowiska nieetatowe w poczet tej ostatniej kategorji z tą tylko różnicą, iż czas służby próbnej dla takich pracowników wynosi jeden rok, a zamiast egzaminu ścisłego wymagany jest tylko egzamin praktyczny.

Powołanie do egzaminu następuje po upływie przepisanego okresu służby przygotowawczej, a więc u pracowników parowozowych nie wcześniej jak po odbyciu jednego roku służby na parowozie, jak wyżej i po nabyciu odpowiedniego praktycznego doświadczenia. Powołanie do egzaminu następuje z urzędu lub na prośbę kandydata, przyczem na stanowisko pomocnika maszynisty II klasy powołuje się kandydatów do egzaminu zasadniczo na ich prośbę, a z urzędu tylko w razie potrzeby. Przed zgłoszeniem kandydata do egzaminu przełożony służbowy winien stwierdzić u niego drogą wstępnego przeegzaminowania, czy posiada on dostateczną znajomość przepisów. Jeżeli przy tej sposobności przełożony zauważy istotne braki pod względem przygotowania, winien prośbę odrzucić i naznaczyć odpowiedni termin do uzupełnienia wiadomości. O kolejności powołania do egzaminu decyduje data złożenia podania, u tych zaś, którzy złożyli podanie w jednym i tym samym terminie — starszeństwo służbowe. Przy egzaminach praktycznych mają powyższe postanowienia analogiczne zastosowanie.

Gdy w ten sposób pracownik został kandydatem stosują się do niego przepisy służbowe obowiązujące dla tej kategorji pracowników (patrz Nr. 21 (155) „Maszynisty" z r. 1929 str. 159 i 160). Pracownik taki może w miarę wolnych miejsc w budżecie i w t. zw. normowaniu otrzymać nominację na pracownika etatowego jeżeli: odpowiada ogólnym warunkom wymienionym w § 3 pragmatyki i posiada odpowiednią kwalifikację. Podstawę do mianowania stanowią listy starszeństwa, które jak dotąd prowadzić należy według starych przepisów. **Jednakże starszeństwo służbowe nie odgrywa już tej roli, jaką poprzednio odgrywało, gdyż pierwszym czynnikiem decydującym o zaliczeniu na etat wzgl. o awansie jest kwalifikacja. Ministerstwo tłumaczy stosowanie tej kwalifikacji w ten sposób, iż Dyrekcje winny przy mianowaniach na stanowiska etatowe zwłaszcza zaś na stanowiska kierownicze uwzględniać w pierwszym rzędzie bez względu na kolejność starszeństwa służbowego jednostki o wybitnych kwalifikacjach, przez co rozumie się wybitną inteligencję, zdolności i wiadomości, dużą praktykę zawodową i doświadczenie w służbie, takt, energję, inicjatywę, zmysł organizacyjny i t. d.** Oczywiście o ile takie jednostki się znajdą. Jeżeliby po uwzględnieniu takich jednostek pozostały jakieś wolne miejsca w budżecie i w „normowaniu" należy je obsadzić w kolejności starszeństwa służbowego, przyczem do zaliczenia na etat oraz do mianowania na stanowisko t. zw awansowe wymagana jest kwalifikacja dostateczna, zaś przy mianowaniach na stanowiska t. zw. następnie awansowe kwalifikacja dobra. Wynika z tego, iż w dziedzinie służby parowozowej **na stanowisko pomocnika maszynisty II kl. i pom. masz. I kl. wystarcza kwalifikacja „dostateczna", zaś na maszynistę II kl. i maszynistę I kl. tudzież na dyspozytora parowozowni i instruktora - maszynistę wymagana będzie w przyszłości kwalifikacja „dobra".** Taka interpretacja wynika niedwuznacznie z treści omawianego rozporządzenia. Jak to pogodzić z przyjętą poprzednio przez Ministerstwo Komunikacji zasadą, iż na masz. II kl. wystarcza kwalifikacja „dostateczna" i jak się to ułoży w przyszłości w służbie parowozowej w związku z ową kwalifikacją, która w pierwszym rzędzie rozstrzyga o starszeństwie — nie wiadomo.

Zaznaczyć należy, iż w wypadku gdyby na wakujące stanowisko etatowe brakło odpowiedniej liczby kandydatów, stanowisko to obsadzone być może przez pracownika próbnego, odbywającego służbę próbną na dane stanowisko i odpowiadającego wszystkim warunkom, o których mowa była wyżej.

Zaznaczyć wreszcie należy, iż w stosunku do całej służby parowozowej tak o przyjęciu na służbę próbną, jak o zaliczeniu w poczet kandydatów, jak też o mianowaniu na etat i awansowaniu decydują Dyrekcje Okręgowe Kolei Państwowych. Pozatem podkreślić wypada, iż przy przyjęciu na służbę próbną pracownicy czasowi i kontraktowi mają przy równych kwalifikacjach pierwszeństwo przed osobami nowoprzyjętemi wzgl. nowo przyjąć się mającemi. Zatrudnianie sił żeńskich na stanowiskach w służbie parowozowej nie jest przewidywane.

Pozatem przytoczone na wstępie rozporządzenie zawiera szereg przepisów drobniejszego znaczenia, pozostawiając ogólny zrąb treści Dziennika Urzędowego M. K. Nr. 2/25 w dotychczasowem brzmieniu. Dotyczy to między innemi możności awansowania masz. I kl. na stanowiska pomocników zawiadowców i zawiadowców parowozowni tudzież na pomocników zawiadowców i zawiadowców sekcyj warsztatowych, która to kwestja uregulowana jest w części pierwszej wspomnianego Dz. Urz. M. K. Dział F.

## PRZEPISY O LISTACH STARSZEŃSTWA.

W Dzienniku Urzędowym Min. Kom. Nr. 22 z 1929 r. pod poz. 177 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Komunikacji z dn. 19.X. 1929 Nr. I. 20268/2/29 w sprawie wydania przepisów o listach starszeństwa służbowego pracowników etatowych i kandydatów na pracowników etatowych P. K. P.

Z powodu zasadniczego znaczenia, jakie przepisy te posiadają dla wszystkich bez wyjątku pracowników etatowych i kandydatów podajemy poniżej tekst tych przepisów w pełnem brzmieniu, przyczem w miarę potrzeby podajemy krótkie wyjaś-

nienia, drukowane drobniejszemi czcionkami z marginesem.

**Przepisy o listach starszeństwa służbowego.**

§ 1.

Listy starszeństwa służbowego prowadzi się dla wszystkich pracowników etatowych i kandydatów na pracowników etatowych.

Listy starszeństwa służbowego prowadzą Wydziały Osobowe Dyrekcyj Okręgowych Kolei Państwowych, w innych zaś urzędach podległych bezpośrednio M. K. pracownicy wyznaczeni przez Kierowników tych urzędów.

Listy starszeństwa ustalają kolejność starszeństwa służbowego wpisanych do nich pracowników.

Wyjaśnienia w kwestji: kto jest pracownikiem etatowym wzgl. kandydatem na pracownika etatowego zamieszczone zostały w N-rze 23/157 „Maszynisty" z r. 1929 str. 172. Co do kandydatów patrz również Nr. 21/155 „Maszynisty" 1929 str. 159 i 160. Dla pracowników próbnych nie prowadzi się list starszeństwa, lecz odpowiednie spisy, zawierające zresztą analogiczne dane i prowadzone według podobnych zasad, co i listy starszeństwa.

W zakresie ustalania starszeństwa pracowników nieetatowych nie ukazały się dotąd żadne przepisy.

§ 2.

Listy starszeństwa służbowego zatwierdzają Dyrektorowie Kolei Państwowych (Kierownicy innych urzędów podległych bezpośrednio M. K.).

§ 3.

Listy starszeństwa służbowego układa się wedle poszczególnych stanowisk i stopni uposażenia w ramach poszczególnych rozdziałów schematu budżetowego.

Dla służby parowozowej objętej rozdziałem IV B schematu budż. prowadzone będą osobne listy starszeństwa. Do tych list nie wchodzą pracownicy mianowani definitywnie dyspozytorami, pom., naczelników parowozowni lub masz. instr. Dla palaczów niefachowców oraz na kandydatów na palaczów prowadzić należy listy osobno.

§ 4.

Do list starszeństwa służbowego wpisuje się wszystkich pracowników bez względu na ich kwalifikacje służbowe.

Kwalifikacja służbowa niemma żadnego wpływu na kolejność zapisania w liście starszeństwa

Dotychczas kwalifikacja posiadała wpływ na kolejność zapisania w liście starszeństwa. Obecnie kwalifikacja niema tego wpływu, stanowi natomiast czynnik decydujący w pierwszym rzędzie o awansie (patrz wyżej artykuł p. t.: „Przepisy dotyczące służby próbnej egzaminów i t. p. oraz awansowania".

§ 5.

Kolejność w liście starszeństwa ustala się w następujący sposób:

1. u kandydatów na pracowników etatowych rozstrzyga o kolejności wpisania do listy starszeństwa data złożenia z dodatnim wynikiem egzaminu ścisłego, wymaganego na dane stanowisko. W razie równości tych dat u dwu lub więcej kandydatów decyduje o kolejności w drugim rzędzie data wstąpienia na służbę na P. K. P. (§ 6), przy równości zaś i tych dat — wiek pracownika.

Kandydatami na pracowników etatowych w dziale służby parowozowej są: prowizoryczni pom. masz. II kl., prowizoryczni palacze parowozowi i prow. palacze parowozowni.

Za „egzamin ścisły" decydujący o kolejności w liście starszeństwa należy uważać u kandydatów na pom masz. II kl. egzamin na pom. masz. II kl. (§ 35 przepisów egzaminacyjnych patrz Nr. 7 (147) „Maszynisty" z r. b. str 45) zaś u kandydatów na palaczy parowozowych i palaczy parowozowni egzamin na palacza parowozowego (patrz ten sam numer „Maszynisty" ta sama strona).

Wyjaśnienia w sprawie „daty wstąpienia na służbę na P. K. P." zawarte są w uwagach do § 6.

2. U pracowników etatowych kandydujących na stanowiska, osiągalne po złożeniu dalszego egzaminu ścisłego, przewidzianego na to stanowisko, decyduje o kolejności starszeństwa data złożenia z dodatnim wynikiem tego egzaminu, w razie zaś równości tych dat z dwu lub więcej pracowników — data mianowania na dotychczas zajmowane stanowisko.

Jeżeli dwu lub więcej pracowników zostało równocześnie mianowanych na zajmowane dotychczas stanowisko, o kolejności starszeństwa rozstrzyga data mianowania na stanowisko zajmowane poprzednio, następnie data wstąpienia na służbę na P. K. P., wreszcie wiek pracowników.

Złożenie innego, nie wymaganego na dane stanowisko egzaminu, nie wpływa na kolejność starszeństwa.

Punkt ten dotyczy etatowych pom. masz. II kl., którzy na stanowiska pom masz. I kl. mogą być mianowani tylko po złożeniu egzaminu na maszynistę parowozowego (§ 36 przepisów egzaminacyjnych, patrz Nr. 7/141 „Maszynisty" z r. 1929, str. 45 i 46). Data złożenia tego egzamin decyduje o kolejności zamieszczenia w liście starszeństwa.

„Data mianowania na stanowisko zajmowane poprzednio" oznacza u pom. masz. II kl. datę zaliczenia w poczet kandydatów. U pracowników, którzy w poczet kandydatów zaliczeni zostali automatycznie z dniem wejścia w życie pragmatyki t. j. z dn. 1.IX 1929, zamiast daty zaliczenia rozstrzygać winna, zdaniem naszem, data złożenia egzaminu na pom. masz.

Wyjaśnienia co do daty wstąpienia na służbę PKP. zamieszczone są w uwagach do § 6.

3. U pracowników etatowych, kandydujących na stanowiska, których osiągnięcie nie jest uzależnione od złożenia dalszego egzaminu ścisłego rozstrzyga o kolejności starszeństwa data mianowania na dotychczas zajmowane stanowisko. W razie równości tych dat u dwu lub więcej pracowników ustala się kolejność starszeństwa w myśl zasad określonych w poz. 2 ust. 2 niniejszego paragrafu.

W dziale służby parowozowej dotyczy ten punkt pom masz. I kl., masz. II kl., jak również i masz. I kl., aczkolwiek masz. I kl. w normalnym toku rzeczy nie są kandydatami na żadne dalsze stanowisko. Mimo to listy starszeństwa według przepisów § 1 prowadzić należy także i dla masz. I kl. Starszeństwo pracowników objętych niniejszem punktem zależy w pierwszej linji od daty mianowania na to stanowisko, które zajmują, następnie od daty mianowania na poprzednio zajmowane stanowisko (a więc u pom. masz. I kl. data mianowania na pom. masz. II kl.; u masz. II kl. data mianowania na pom. masz. I kl. u masz. I kl. data mianowania na masz. II kl.) następnie data wstąpienia na służbę na PKP (patrz uwagi do § 6) a wreszcie wiek t. j. data urodzenia.

§ 6.

Za służbę na PKP. w rozumieniu niniejszych przepisów uważa się służbę, o której mowa w § 12 Rozporządzenia Rady Ministrów o stosunku służbowym pracownikow przedsiębiorstwa PKP. (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 447), z tem nadmienieniem, że przy ustalaniu kolejności starszeństwa służbowego pracowników, którzy odbyli nieobowiązkową służbę w wojsku polskiem oraz służbę w formacjach wojskowych i organizacjach wojskowych uznaną za służbę w wojsku polskiem wlicza się tę służbę do czasu służby na P. K. P. w rozumieniu postanowień § 5 niniejszych przepisów. Przy ustalaniu list starszeństwa kandydatów na pracowników etatowych przesuwa się ponadto wstecz datę złożenia przez nich egzaminu ścisłego, wymaganego na dane stanowisko o czas trwania nieobowiązkowej służby w wojsku polskiem — do czasu demobilizacji i o czas trwania służby w polskich formacjach lub organizacjach wojskowych w czasie wojny światowej. Ustalona w ten sposób data wchodzi w miejsce pierwotnej daty złożenia egzaminu ścisłego.

Starszeństwo służbowe oficerów, przeniesionych do rezerwy lub w stan spoczynku oraz zawodowych podoficerów wysłużonych, przyjętych na służbę na PKP., regulują osobne pisy.

§ 6 ma stanowić wyjaśnienie przepisów § 5. Jednakże postanowienia tego paragrafu zamiast wyjaśniać sprawę gmatwają ją w wysokim stopniu. W § 5 nigdzie niema mowy o „służbie" na PKP. ani też o „czasie służby na PKP" natomiast jest mowa o „dacie wstąpienia na służbę na PKP". Postanowienia § 5 byłyby zatem zupełnie jasne chociaż niewątpliwie w najwyższym stopniu niesprawiedliwe i krzywdzące O starszeństwie służbowem decydowałaby data wstąpienia na Polskie Koleje Państwowe z pominięciem czasu ogólnej służby państwowej czy kolejowej bez względu na to, czy to były służba

w Państwie Polskiem czy w b. państw zaborczem. Brzmienie § 6 nie dozwala jednak na taką interpretację, gdyż § 6 odwołuje się wyraźnie do § 12 pragmatyki i w ten sposób każe przyjmować jako czynnik decydujący o starszeństwie nie rzeczywistą datę wstąpienia na służbę na PKP, lecz datę fikcyjną ustaloną na podstawie zaliczonego czasu służby w myśl przepisów § 12 pragmatyki. Niestety § 12 pragmatyki jest do tego stopnia niejasny, iż nie pozwala na dokładne określenie, co należy rozumieć pod wyrażeniem „czas służby na PKP." W szczególności z brzmienia § 12 pragmatyki nie wypływa jasno, czy do czasu służby na PKP, zalicza się czas służby kolejowej i innej państwowej w b. państwach zaborczych, czy można uwzględnić i uważać za nieistniejące przerwy w służbie spowodowane np. koniecznością powrotu z Rosji do Polski, czy można zaliczyć obowiązkową a niezawodową służbę wojskową, czy służbę państwową cywilną i zawodową wojskową liczyć należy tylko wówczas gdy bezpośrednio poprzedza ona przejście do służby na PKP, czy także i w tym wypadku gdy takie bezpośrednie przejście nie miało miejsca. Słowem: § 12 pragmatyki jest do tego stopnia pełen niejasności, iż nawet kompetentne organy Ministerstwa Komunikacji, jak Biuro Personalne a również i autorowie tekstu pragmatyki nie mogą w chwili obecnej dać w tym względzie wystarczających objaśnień. W tym stanie rzeczy całe przepisy o listach starszeństwa będą musiały wisieć w powietrzu i nie będą mogły być w praktyce zastosowane tak długo, dopóki Ministerstwo Komunikacji czy to drogą nowelizacji pragmatyki czy też drogą wydania przepisów objaśniających nie ustali w sposób jasny i wyraźny, jak rozumieć należy § 12 pragmatyki i jaka służba według tego paragrafu podlega zaliczeniu do służby na P. K. P. Spodziewać się należy, iż takie rozporządzenie ukaże się bezzwłocznie, gdyż brak jego uniemożliwia należyte stosowanie obowiązujących przepisów. Związek nasz występuje równocześnie do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o możliwie jaknajszybsze rozstrzygnięcie nasuwających się tutaj wątpliwości.

Jakkolwiek czas służby względnie „data wstąpienia na służbę" będzie określona na podstawie § 12 i wyjaśnień jakie do tego paragrafu wydane zostaną — starszeństwo pracowników, którzy odbyli nieobowiązkową służbę wojskową będzie obliczane korzystniej w ten sposób, iż do czasu służby obliczonego według § 12 dodany będzie czas służby nieobowiązkowej w wojsku polskiem oraz służby w formacjach i organizacjach wojskowych uznanych za służbę w wojsku polskiem. Spis formacyj i organizacyj, których służba uznana została za służbę w wojsku polskiem podany został w N-rze 19/153 „Maszynisty" z roku 1929. Czas tej służby zalicza się przy tej sposobności całkowicie nawet gdy ta służba pełnioną była przed wojną światową t. j. przed dniem 1 sierpnia 1914 roku, lub też po tej wojnie t. j. po dniu 11 listopada 1918 roku.

Kandydaci na pracowników etatowych korzystają ponadto z dalszego przywileju o ile odbyli nieobowiązkową służbę w wojsku polskiem lub też w formacjach o których była wyżej mowa. Kandydatom takim zalicza się czas spędzony w wojsku lub w omawianych formacjach do czasu służby ponadto zaś przesuwa im się wstecz datę złożenia egzaminu ścisłego o czas trwania nieobowiązkowej służby w W. P. lub też w wspomnianych formacjach przez co ich starszeństwo służbowe obliczane jest jeszcze korzystniej. Nadmienić jednak należy, iż przesunięcie takie nastąpić może tylko o czas spędzony w organizacjach wojskowych w czasie wojny światowej, a więc od dn. 1.VIII 1914 do dn. 11.XI.1918. Ewentualny czas spędzony w takich formacjach przed dn. 1.VIII 1914 lub też po dn. 11.XI.1918 zaliczony być może do czasu służby nie może być jednak uwzględniony przy przesunięciu daty egzaminu ścisłego.

Kwestję starszeństwa oficerów przeniesionych do rezerwy i t. p. oraz zawodowych podoficerów wysłużonych jako nieinteresującą większości naszych członków pomijamy.

§ 7.

Listy starszeństwa służbowego prowadzi się w sposób uwidoczniony w załączonym wzorze.

§ 8.

Listy starszeństwa służbowego układa się co trzy lata i ogłasza w Dzienniku Zarządzeń D. O. K. P.; listy obejmujące pracowników, zaliczonych do jednego i tego samego rozdziału schematu budżetowego tworzą odrębne zeszyty w formie załączników do Dziennika Zarządzeń. Zeszyty te winny dla każdego stanowiska zawierać odpowiednią ilość wolnych rubryk dla wpisywania późniejszych uzupełnień.

W Dzienniku Zarządzeń ogłasza się również wszelkie zmiany w listach starszeństwa, które zajdą w ciągu trzyletniego okresu. Wydziały D. O. K. P., Oddziały D. O. K. P., tudzień urzędy wykonawcze otrzymują wraz z Dziennikiem Zarządzeń te zeszyty z listami starszeństwa, które obejmują pracowników odnośnego rozdziału budżetowego (działu służby).

Wspomniane wyżej urzędy uzupełniają otrzymane zeszyty i notują w nich wszelkie zmiany, ogłaszane w Dzienniku Zarządzeń.

§ 9.

Pracownikom przysługuje prawo przeglądania ustalonych na trzy lata list starszeństwa. Czas i sposób korzystania przez pracowników z tego prawa ustalą Dyrekcje Okręgowe K. P., (inne urzędy podległe bezpośrednio M. K.) w zależności od warunków miejscowych w poszczególnych urzędach.

Pracownik ma prawo w ciągu 14 dni od dnia, w którym listy starszeństwa podano mu do wiadomości, wnieść w drodze służbowej do naczelnej władzy P. K. P. (M. K.) odwołanie do sposobu ustalenia co do jego osoby czynników, decydujących o starszeństwie służbowem (§ 5).

§ 10.

Dyrekcje Okręgowe K. P. względnie inne urzędy, podległe bezpośrednio M. K. przedstawiają odpisy list starszeństwa pracowników od VII stopnia uposażenia włącznie w górę Biuru Personalnemu M. K. i zawiadamiają je o wszelkich zmianach w tych listach.

Biuro Personalne zestawia na podstawie otrzymanych odpisów, wspólne listy starszeństwa pracowników wszystkich Dyrekcyj Okręgowych K. P. (innych urzędów podległych bezpośrednio M. K.) w sposób określony w § 3 i na zasadzie czynników, wyszczególnionych w § niniejszych przepisów.

§ 11.

Przepisy niniejsze wchodzą w życie z ważnością wstecz od dnia 1. września 1929 r., z tym dniem tracą moc obowiązującą wszelkie sprzeczne z niemi rozporządzenia i przepisy, wydane w sprawach, unormowanych niniejszemi przepisami.

**Załącznik do § 7 przepisów.**

**LISTA STARSZEŃSTWA SŁUŻBOWEGO.**

Rozdział schematu budżetowego........................ Stopień uposażenia........................

| L. p. | NAZWISKO I IMIĘ | Stanowisko (tytuł) służbowe | Przynależność służbowa | DATA | | | DATA | | Uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | Złożenia egzaminu ścisłego | mianowan. na zajmow. dotychczas stanowisko | Mianowan. na poprzed. zajmowane stanowisku | Wstąpienia na służbę na P. K. P. | Urodzenia | |
| | | | | | | | | | |

Ze względu na zakończenie roku obrachunkowego i związane z tem prace nad bilansem Centrala prosi Zarządy Kół o natychmiastowe nadesłanie sum zainkasowanych tytułem należności za znaczki członkowskie oraz za książkę p. inż. Felsza p. t. „Gospodarka cieplna na parowozie i w kotłowni".

# ŻYCIE ZWIĄZKOWE

*Zarządom Okręgów i Kół, tuddzież wszystkim członkom i czytelnikom, którzy raczyli nam nadesłać życzenia Świąteczne i Noworoczne, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.*

*Prezydjum Z. Z. M. i Redakcja „Maszynisty".*

## POŚMIERTNE PODRYGI WARCHOLSTWA.

T. zw. „opozycja" skonała już śmiercią naturalną. Udusiła się własną blagą i własnemi kłamstwami. Nadzieje na wpływy u „czynników miarodajnych" zawiodły. Jeździł do Warszawy groźny Smólski i groźniejszy jeszcze Idzi Burlaga, bombardował Związek nieprzejednany Drożyński (ten od sztandaru) z łamów „Gazety Polskiej", wypisywało to bractwo różne odezwy, zbierało fundusze na wyjazdy pojedyńcze i gromadne — i jakoś świat się dotąd nie zawalił, członkowie są i byli i coraz ich jest więcej, Prezydjum urzęduje nadal, broni skutecznie spraw maszynistów, prokurator jakoś się nie kwapi do usług pp. oszczerców — słowem — klapa.

Skonała tedy opozycja na dobre. Ale że jej prowodyrzy mieli za życia wigor nielada, przeto się jeszcze ruszają nawet i na grobowej desce jak przysłowiowy Maciek, któremu zagrali mazura. Odbył się zatem w ścisłym gronie straszliwy sąd nad prowodyrami. Pognębion i obalon został sam Burlaga Idzi z Poznania, którego strącono haniebnie ze stanowiska Prezesa. Tak samo haniebnie „upolowany" został i Czajka, którego pozbawiono godności sekretarza.

Nowi się na te miejsca potworzyli dygnitarze, nowe Prezesy, sekretarze i skarbniki: Krysiński, Hopfer, Wójcicki. Papier jest cierpliwy, a życie dobrotliwe. Co to komu szkodzi, że jest kilkunastu prezesów od nieistniejących organizacyj i skarbnik od funduszów, których brak?

Tak odnowiony i odmłodzony Komitet zauważył, że dawne firmy zanadto są już skompromitowane i zbyt już znane, jak wystrzępione wiechcie całemu ogółowi maszynistów. Już ani Smólski, ani Drożyński, ani Pilecki, ani Nieradzki nikomu już nie zaimponuje. Trzeba było nowej krwi, nowego narybku. Cóż, kiedy się zgłaszać nie chciał! Ale przemyślny Komitet i na to poradził. Powpisywał poprostu nazwiska ludzi, którym się o Komitecie ani nie śniło i którzy sławetnej odezwy nie czytali, ani też nikogo nie upoważniali do jej podpisywania.

Umieszczono np. pod nową odezwą podpis kol. **Włodarkiewicza** z par. Warszawa — Główna, którego oświadczenie drukujemy poniżej, a który nie ma z odezwą ani z Komitetem nic wspólnego.

Toż samo publicznie na zebraniu zaparł się wszelkiej łączności z odezwą i Komitetem kol. **Kołodziejczyk** ze Skarżyska. Otrzymujemy wiadomość ostatnio, że i podpis kol. **Gustowskiego** z Dęblina zamieszczony został pod odezwą bez jego wiedzy i zezwolenia...

Trudno chyba stoczyć się niżej, głębiej upaść i bardziej się pogrzebać. Fałszowane podpisy, kłamstwo świadome i obłuda, oto ostatni oręż pp. oszczerców i rozbijaczy, oto owoce warcholstwa, zaślepienia i karjerowiczowstwa. To nie wszystko. W zanadrzu chowamy dowody zdradzieckiej „działalności" Komitetu — ale czekamy jeszcze z ich ogłoszeniem. Przyjdzie i na to czas właściwy, przyjdzie sposobność, aby wbić z trzaskiem gwóźdź do niesławnej a haniebnej trumny incydentu, któremu na fałszywe imię: „opozycja w Z. Z. M. w r. 1929". Z hańby, którą sobie zgotowali, a której dowody posiadamy — już się ci „działacze" nie podniosą!

**Niech żyje Z. Z. M.!**

Od kol. Włodarkiewicza z parowozowni W-wa Główna otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie.

Do
Zarządu Związku Maszynistów Kol.
w Polsce.

Niniejszem stwierdzam, iż nic mi nie wiadomo w sprawie wydania odezwy, która jakoby miała wzywać do organizowania opozycji w Związku Maszynistów Kolejowych w Polsce i nikogo nie upoważniałem do podpisywania tej odezwy, której treści nie znam.

Z poważaniem
(—) **Włodarkiewicz.**

Warszawa, 23.XII. 1929 r.

## Ś. p. kol. Kazimierz Wilamowski.

Dnia 22 grudnia 1929 r. odbył się w Warszawie pogrzeb zgasłego przedwcześnie ś. p. kol. Kazimierza **Wilamowskiego**, maszynisty parowozowni Warszawa — Główna, członka naszego Związku, piastującego godność sekretarza Koła miejscowego Z. Z. M. Warszawa — Główna.

W pogrzebie wzięło udział liczne grono kolegów ś. p. Zmarłego. Obecni byli również reprezentanci Zarządu Parowozowni W-wa — Główna oraz reprezentanci Centrali Związku w osobach Prezesa kol. **Borkowskiego** oraz Skarbnika kol. **Sommerfeldta.** W smutnym obrzędzie uczestniczyła ponadto orkiestra kolejowa, a Koło Warszawa — Główna wystąpiło ze sztandarem.

Zmarłego kolegę żegnał szczery żal współtowarzyszów pracy zawodowej i społecznej, gdyż ś. p. kol. Wilamowski, dzięki zaletom swego charakteru zdołał zaskarbić sobie powszechną sympatję i szacunek. Jako kolega odznaczał się sumiennością w spełnianiu obowiązków, prawością, uczynnością i zaletami serca, jako działacz zawodowy stał zawsze wiernie pod sztandarami organizacji i poświęcał jej cały, wolny od zajęć zawodowych czas i wszystkie swoje siły.

Wyrazem serdecznego i niekłamanego żalu po stracie kolegi i towarzysza pracy było przemówienie kol. **Borkowskiego,** który nad mogiłą żegnał ze wzruszeniem ś. p. kol. Wilamowskiego zarówno w imieniu organizacji, jak też i w imieniu kolegów - maszynistów z parowozowni Warszawa — Główna, podkreślając jego zalety osobiste i zasługi wobec organizacji.

Prezydjum Z. Z. M. składa tą drogą rodzinie ś. p. Zmarłego wyrazy prawdziwego i głębokiego współczucia z powodu przedwczesnej utraty męża, ojca i żywiciela.

Cześć Jego pamięci.

## PODZIĘKOWANIA.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ś. p. **Janowi Kazimierzowi Wilamowskiemu,** maszyniście parowozowni Warszawa - Główna, a w szczególności Zarządowi Z. Z. M., p. Borkowskiemu, p. Lisiewiczowi, p. dr. Świąteckiemu, orkiestrze kolejowej, Stow. „Sokół" Warszawa I, wojskowej straży kolejowej oraz przyjaciołom, kolegom i znajomym składają najserdeczniejsze podziękowanie.

**Żona i synowie.**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę mężowi mojemu, ś. p. **Bułynowi,** masz. par. Stanisławów, a w szczególności: za pomoc i poradę WW. PP. Radcy Dutce, Radcy Firichowi, Naczelnikowi Gołębiowskiemu, Langierowi, Nosowiczowi, Kozłowskiemu, oraz Zarządowi Okręgowemu i Koła miejscowego ZZM. w Stanisławowie, jako też wszystkim Kolegom Zmarłego — składam serdeczne „Bóg zapłać".

**Bułynowa** Marja.



Wydawca: Zaw. Zw. Maszyn. Kolej. Red. odpow.: Henryk Sommerfeldt.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.